

Sygn. akt I C 322/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

**Przewodniczący:** S.S.R. Bartosz Kasielski

**Protokolant:** sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz H. D. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz H. D. kwotę 3.360,60 zł (trzy tysiące trzysta sześćdziesiąt złotych 60/100) tytułem kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty :
  - a) 159 zł (sto pięćdziesiąt dziewięć złotych) od H. D.;
  - b) 238,50 zł (dwieście trzydzieści osiem złotych 50/100) od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S..

**Sygn. akt I C 322/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2016 roku H. D. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. o zapłatę kwoty 50.001 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci synowej – Ł. D. (1) oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem dwukrotności stawki przewidzianej przez przepisy rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

**(pozew k.2 – 7)**

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 maja 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwana wskazała, że nie zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 446 § 4 k.c. warunkujące możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy

pieniężnej tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nadto podniosła, że powódka nie należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłej, a przy tym nie poniosła żadnej krzywdy w związku ze śmiercią Ł. D. (1).

**(odpowiedź na pozew k.28 – 33)**

W toku rozprawy z dnia 21 września 2017 roku powódka sprecyzowała swoje stanowisko procesowe wnosząc o przyznanie odsetek w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

**(protokół rozprawy z dnia 21 września 2017 roku 22:40min k.155)**

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 13 października 2013 roku w Ł. K. Z. znajdując się w stanie nietrzeźwości poruszał się samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Około godziny 18:46, w obrębie skrzyżowania ulic (...), mężczyzna nie zastosował się do nadawanego dla jego kierunku jazdy światła czerwonego w wyniku czego potrącił przechodzącego przez przejście dla pieszych K. S., a następnie wjechał na chodnik usytuowany na wysokości posesji przy ulicy (...), gdzie potrącił Ł. D. (1). Zarówno K. S., jak i Ł. D. (1) ponieśli śmierć na miejscu na skutek doznanych obrażeń.

W chwili zdarzenia właściciel pojazdu marki O. (...) posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej, którego następcą prawnym jest (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S..

**(notatka urzędowa k.80 – 81, akt oskarżenia k.82v – 85, odpis KRS k.36 – 42, odpis skrócony aktu zgonu k.78v)**

Ł. D. (2) z domu K. urodziła się w dniu (...) w Ł.. W dniu 26 kwietnia 1997 roku kobieta zawarła związek małżeński z A. D., który został ostatecznie rozwiązany przez rozwód w dniu 11 sierpnia 2001 roku na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, wydanego w sprawie sygn. akt XII C 954/00.

Relacje pomiędzy małżonkami nie były dobre. A. D. nadużywał alkoholu, miał liczne konflikty z prawem na skutek czego przez około 25 lat swojego życia odbywał kary pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych, a nadto stwarzał realne zagrożenie dla Ł. D. (1) wszczynając awantury i zachowując się w rażąco naganny sposób.

Wielokrotnie dochodziło do sytuacji, w których kobieta uciekała przed swym mężem ze wspólnie zajmowanego mieszkania znajdując schronienie i pomoc u swej teściowej, która zawsze stanowiła dla niej oparcie. Około 2001 roku Ł. D. (1) zamieszkała nawet u H. D. na okres kilku miesięcy. Podobne przypadki miały miejsce również po rozwiązaniu małżeństwa, gdyż byli małżonkowie nadal wspólnie zamieszkiwali, choć nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. W jednej z tego typu sytuacji A. D. po opuszczeniu zakładu karnego powrócił do domu, w którym zniszczył większość przedmiotów celem ich sprzedaży na skupie złomu i uzyskania środków pieniężnych na alkohol.

W licznych konfliktach pomiędzy Ł. i A. D., H. D. zawsze stawiała po stronie swojej synowej i dziwiła się, że jest ona w stanie wytrzymać z jej synem tak długi okres czasu.

H. D. występowała w charakterze świadka w sprawie o eksmisję A. D., przy czym nie starała się w żaden sposób postawić swego syna w korzystnym świetle. W późniejszym czasie kobieta dokonała zamiany lokalu mieszkalnego, w którym zamieszkiwał jej syn wraz z synową na mieszkanie w starym budownictwie, przy czym w taki sposób, aby A. D. nie dysponował do niego żadnym tytułem prawnym. H. D. myślała przede wszystkim o zabezpieczeniu warunków życiowych i socjalnych dla Ł. D. (1).

**(dowód z przesłuchania powódki – protokół rozprawy z dnia 21 września 2017 roku 2:56min – 4:40min, 7:02min – 8:24min, 17:37min – 18:20min k.154 – 155, zeznania świadka I. T. – protokół rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 roku 10:06min – 12:04min, 17:17min – 23:35min k.109v – 110v, zeznania świadka A. U. – protokół rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 roku 33:17min – 33:52min k.111, odpis skrócony aktu małżeństwa k.78)**

H. D. od samego początku traktowała swą synową jak córkę, na co wpływ miał przede wszystkim (...), z którym kobieta nie utrzymywała przez lata bliższego kontaktu. Ł. D. (1) nie miała w swym otoczeniu bliskich członków rodziny dlatego odnosiła się do swojej teściowej jak do matki, w tym zwracała się słowami „mamusiu”. Jej rodzice zmarli, brat cierpiał na problemy alkoholowe, zaś córka z poprzedniego związku wyjechała na stałe do Wielkiej Brytanii i nie utrzymywała z matką bliższych relacji. W takich okolicznościach H. D. stała się dla Ł. D. (1) najbliższą osobą, z którą utrzymywała częsty, a do tego bliski kontakt, a przy tym mogła uzyskać pomoc w każdej sytuacji. Relacje między teściową, a synową przypominały więc między matką i córką. Ł. D. (1) spędzała ze swą teściową i jej rodziną wszystkie święta oraz okazjonalne uroczystości. Wzajemne kontakty ulegały szczególnemu wzmocnieniu podczas pobytów A. D. w zakładach karnych, kiedy obie kobiety odczuwały spokój oraz powrót do normalnego trybu życia. Ł. D. (1) sprawowała szczególną opiekę nad swą teściową w trakcie procesu rehabilitacji po przebytym udarze.

Po uzyskaniu świadczeń emerytalnych Ł. D. (1) regularnie odwiedzała swą teściową, której pomagała w sprzątanii mieszkania, robieniu zakupów, nabyciu lekarstw, czy myciu okien. Relacje między kobietami uległy szczególnemu spotęgowaniu po śmierci A. D. (19 grudnia 2009 roku). H. D. nie cierpiała po utracie syna. Wręcz przeciwnie, zarówno ona, jak i Ł. D. (1) odczuli spokój. W tym okresie synowa odwiedzała swą teściową nawet dwa razy w tygodniu.

**(dowód z przesłuchania powódki – protokół rozprawy z dnia 21 września 2017 roku 4:40min – 5:19min, 9:11min – 11:03min, 18:20min – 21:04min k.154 – 155, zeznania świadka I. T. – protokół rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 roku 12:15min – 15:23min, 20:59min – 21:54min, 24:05min, 26:14min – 27:59min k.109v – 110v, zeznania świadka A. U. – protokół rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 roku 35:37min – 36:30min, 39:00min – 42:24min, 44:08min k.111 – 111v, zeznania świadka E. C. – protokół rozprawy z dnia 17 sierpnia 2016 roku 7:26min – 19:56min k.116v – 117, odpis skrócony aktu zgonu k.78v, dokumentacja fotograficzna k.23, k.85v – 86, 87v – 88)**

H. D. o śmierci swojej synowej dowiedziała się telefonicznie, a jej reakcja sprowadzała się do dużego szoku, częstego płaczu i krzyków. Kobieta, odmiennie niż w przypadku swego syna, bardzo przeżyła śmierć Ł. D. (1) odczuwając żal, cierpienie oraz ból po stracie bliskiej osoby. Pomimo upływu kilku lat od zdarzenia u H. D. nadal występuje lęk przed przechodzeniem przez jezdnię oraz odbieraniem telefonu. Kobieta obawia się, że ponownie usłyszy wiadomość o śmierci jednej z najbliższych jej osób. K. zdarzyło się, że H. D. widziała osoby zbliżone sylwetką do swej synowej i przez chwilę miała wrażenie, że to rzeczywiście Ł. D. (1).

W dniu 11 grudnia 2013 roku H. D. przeżyła udar niedokrwienny, który wiązał się z krótkotrwałą utratą pamięci i koniecznością hospitalizacji. Tuż po odzyskaniu świadomości kobieta wypytywała o synową, która już wtedy nie żyła. H. D. często wspomina swoją synową, odczuwa jej brak oraz odwiedza regularnie jej grób około dwa razy w miesiącu.

**(dowód z przesłuchania powódki – protokół rozprawy z dnia 21 września 2017 roku 5:19min – 6:33min, 11:31min – 13:29min k.154, zeznania świadka I. T. – protokół rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 roku 28:25min – 31:25min k.110v, zeznania świadka A. U. – protokół rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 roku 34:24min, 37:58min – 38:20min, 42:58min – 43:37min k.111 – 111v, zeznania świadka E. C. – protokół rozprawy z dnia 17 sierpnia 2016 roku 11:32min, 13:17min – 14:01min k.116v – 117, karta informacyjna leczenia szpitalnego k.17 – 18)**

H. D. posiada córkę I. T., wnuczkę oraz dwoje prawnuków, z którymi utrzymuje regularny kontakt. Kobieta ma wsparcie w najbliższych członkach rodziny z którymi rozmawia telefonicznie oraz spotyka się co dwa tygodnie na wspólnych niedzielnych obiadach. H. D. odwiedza również siostrę zmarłej synowej – A. U., z którą wspólnie oglądają zdjęcia zmarłej oraz odwiedzają jej grób. Kobieta pozostaje również w kontakcie telefonicznym z E. C., z którą wzajemnie wspominają zmarłą Ł. D. (1).

**(dowód z przesłuchania powódki – protokół rozprawy z dnia 21 września 2017 roku 15:10min – 16:36min k.154 – 155, zeznania świadka A. U. – protokół rozprawy z dnia 22 czerwca 2016 roku**

**37:58min – 38:20min k.111, zeznania świadka E. C. – protokół rozprawy z dnia 17 sierpnia 2016 roku 18:06min – 19:27min k.117)**

Pomiędzy H. D., a Ł. D. (1) istniał silny związek emocjonalny. Zmarła była traktowana jako jedna z osób centralnych w środowisku rodzinnym kobiety. Warunki życiowe, choroba alkoholowa i zachowania A. D. skutkowały przekserowaniem uczuć na synową, a wzajemne z nią kontakty stanowiły istotny element życia emocjonalnego H. D..

Śmierć Ł. D. (1) była dla H. D. czynnikiem wysoce traumatycznym. Kobieta wciąż ujawnia gotowość do przeżywania żałoby, przy czym odczuwane obecnie zaburzenia emocjonalne nałożyły się na wcześniej ujawniane dysfunkcje związane z sytuacją rodzinną. Dolegliwości w sferze emocjonalnej pozostawały szczególnie silne w pierwszej fazie po śmierci Ł. D. (1) skutkując wstrząsem psychicznym jako reakcją na gwałtowną deprivację osoby bliskiej. Z kolei dysfunkcje poudarowe układu nerwowego wzmocniły przeżywanie negatywnych emocji.

Codzienne funkcjonowanie H. D. warunkowane było ogółem niekorzystnych sytuacji życiowych, w tym także śmiercią synowej, co odzwierciedlało się okresowym unikaniem aktywności, bezczynnością oraz izolacją społeczną. Stan zdrowotny kobiety, w tym jej podeszły wiek, pozostają czynnikiem wzmacniającym dla odczuwania negatywnych emocji. Niespodziewana utrata bliskiego dla osoby w podeszłym wieku powoduje silną destabilizację i wiąże się z obawą o swój los.

**(opinia biegłego z zakresu psychologii k.121 – 126)**

Z psychiatrycznego punktu widzenia śmierć Ł. D. (1) spowodowała u H. D. wystąpienie żałoby powikłanej (przedłużonej) skutkującej wystąpieniem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %.

Cierpienia psychiczne związane z przeżywaniem żałoby były znaczne w pierwszych kilku miesiącach po śmierci synowej, następnie przeszły w fazę doznań umiarkowanych, a obecnie mają charakter niewielki. Objawy emocjonalne sprowadzały się do występowania żalu, uczucia pustki, płaczliwości, a także pesymistycznej ocenie aktualnej i przyszłej sytuacji życiowej. U kobiety odczuwalne były również cierpienie spowodowane nagłą rozłąką, nawracające fale bolesnych emocji związane z pragnieniem powrotu zmarłej, natrętnie powracające myśli dotyczące poczucia niedowierzania w odejście synowej oraz trudności z pogodzeniem się z tą śmiercią.

Podeszły wiek i choroby somatyczne H. D. mogą obniżać jej odporność na stres i zwiększać reaktywność emocjonalną.

**(opinia biegłego z zakresu psychiatrii k.136 – 141)**

Pismem z dnia 2 lutego 2016 roku (doręczonym w dniu 8 lutego 2016 roku) H. D. wezwała (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. do zapłaty kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią Ł. D. (1) w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania.

Pismem z dnia 16 lutego 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. odmówiło wypłaty jakichkolwiek świadczeń.

**(pismo powódki z dnia 2 lutego 2016 roku k.9 – 13, potwierdzenie doręczenia k.14,**

**decyzja z dnia 16 lutego 2016 roku k.22)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności twierdzenia powódki, zeznania świadków I. T., A. U. i E. C., a także załączone do akt sprawy dokumenty, których treść nie była kwestionowana na żadnym etapie procesu.

Rekonstruując fakty Sąd oparł się również na opiniach biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, które pozostawały rzetelne, jasne, pełne oraz precyzyjnie odpowiadały na zakreśloną tezę dowodową. Uwzględniając treść złożonych ekspertyz, wiedzę biegłych z zakresu powierzonej im dziedziny oraz ich doświadczenie w sprawowaniu funkcji

i przygotowywaniu opinii w sprawach o zbliżonej problematyce Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które deprecjonowałyby ich wartość dowodową.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w części.

Podstawa materialno – prawna zgłoszonego roszczenia wynika z treści art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przy czym o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, Lex nr 898254, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 roku, II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1938 roku, II C 3142/37, Z. O. 1939, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSN 1970, nr 9, poz. 160, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 marca 2017 roku, I ACa 1272/16, Lex nr 2282403, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4 października 2016 roku, III Ca 1026/16, Lex nr 2151832, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 16 września 2016 roku, III Ca 738/16, Lex nr 2150534).

Podzielając w pełni powyżej zaprezentowane stanowisko judykatury należało stwierdzić, że Ł. D. (1) pozostawała osobą bliską dla powódki w rozumieniu normy art. 446 § 4 k.c. Okoliczność ta znajduje odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Zarówno osobowe środki dowodowe (twierdzenia powódki i zeznania świadków), jak również przeprowadzone ekspertyzy z zakresu psychologii i psychiatrii potwierdzają silną więź emocjonalną łączącą obie kobiety, w szczególności wzajemne traktowanie się na wzór relacji między rodzicem, a dzieckiem. Nie można przy tym stracić z pola widzenia szczególnej sytuacji życiowej, w jakiej znalazły się H. D. i jej synowa z uwagi na niezwykle uciążliwy i problematyczny tryb życia prowadzonego przez A. D.. W tym kontekście trudno zanegować faktyczne przeniesienie swych uczuć przez matkę z syna na synową, którą okazała się osobą bliższą, bardziej pomocną, a przede wszystkim spełniającą obiektywne kryteria członka rodziny. Nie mogą przy tym budzić wątpliwości nie tylko rzeczywiste relacje między powódką, a zmarłą, ale również faktyczny rozmiar żałoby przeżywanej przez H. D. i wprost stwierdzone u niej żal, cierpienie czy poczucie bezradności.

Zgromadzony materiał dowodowy wyklucza możliwość przyjęcia, że wzajemne stosunki obu kobiet sprowadzały się do powszechnie przyjmowanej powierzchownej relacji na linii teściowa – synowa. W tym konkretnym przypadku powódka wraz ze zmarłą pozostawały przez kilkanaście lat w stałym i regularnym kontakcie, który cechował się silną więzią, dużą zażyłością oraz uczuciem. Okazywały sobie wzajemne wsparcie i pomoc, a ich relacja nie tylko nie uległa osłabieniu po rozwiązaniu związku małżeńskiego, lecz stopniowo się wzmacniała w okresach odbywania kary pozbawienia wolności przez A. D., a w szczególności po jego śmierci, kiedy obie kobiety odczuły wyraźną ulgę i spokój, a przy tym mogły powrócić do normalnego trybu życia. Nie pozostaje zatem nadużyciem stwierdzenie, że wzajemny stosunek powódki i zmarłej wykraczała in plus poza powszechnie panujące relacje między powinowatymi.

Uznając Ł. D. (1) za osobę bliską dla powódki przesądzona została zatem zasada odpowiedzialności pozwanej w realiach niniejszej sprawy, tym bardziej, że nie była przedmiotem sporu kwestia legitymowania się przez sprawcę wypadku komunikacyjnego z dnia 13 października 2013 roku ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w (...) Towarzystwo (...), a więc poprzedniku prawnym (...) Towarzystwa (...) (art. 436 k.c. w zw. z art. 822 § 3 k.c.).

Zadośćuczynienie pieniężne opisane w dyspozycji art. 446 § 4 k.c. ma na celu zrekompensowanie doznanej krzywdy, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i

intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy oraz wiek pokrzywdzonego.

Instytucja określona w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Rozmiar zadośćuczynienia może być natomiast odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która, mając charakter tylko uzupełniający i może ograniczać wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 października 2012 r., sygn. akt I ACa 439/12, opubl. w LEX nr 1223149; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 maja 2012 r., I ACa 301/12, opubl. w LEX nr 1213847; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, opubl. w LEX nr 1212823).

Mając na względzie powyższe, jak również fakultatywny charakter zadośćuczynienia, Sąd uznał, że w niniejszej sprawie ziściły się przesłanki warunkujące jego przyznanie na rzecz powódki.

Określając rozmiar krzywdy odczuwanej przez H. D. po stracie synowej Sąd uznał, że był on znaczny, a charakteryzował się wystąpieniem ostrej reakcji żałoby powikłanej (przedłużonej), długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu z psychiatrycznego punktu widzenia (5 %), a także urazem emocjonalnym, który wpłynął niekorzystnie na jej stan psychiczny. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził silną więź emocjonalną, jaką powódka była związana ze swą synową. Nie ulega wątpliwości, że Ł. D. (1) stanowiła ważną postać w życiu rodzinnym H. D.. Kobiety pozostawały w stałym kontakcie, a Ł. D. (1) wspierała swą teściową w wielu aspektach życia codziennego. Powódka spędzała z synową wspólnie wiele czasu, nie tylko w przypadku rodzinnych i okazjonalnych świąt, ale również na co dzień. Relacja pomiędzy obiema kobietami była bliska tej jaka łączy matkę z córką. Wskazana więź oraz stopień jej nasilenia sprawiły, że po śmierci synowej powódka doświadczyła wyjątkowo stresujących doświadczeń w postaci szoku, głębokiej rozpaczy, żalu i smutku po jej utracie. Cierpienia psychiczne z pierwszego okresu po wypadku cechowały się stosunkowo wysokim napięciem, który przejawiał się bezczynnością, apatią, unikaniem aktywności oraz izolacją społeczną. Obecnie nasilenie cierpienia u powódki jest mniejsze, jednakże H. D. nadal wspomina tragiczne wydarzenie i powraca myślami do chwil sprzed wypadku, a związanych ze swoją synową. Nie można przy tym stracić z pola widzenia, że powódka nadal nie pogodziła się ze śmiercią Ł. D. (1), regularnie odwiedza jej grób i kultywuje pamięć o zmarłej.

Z drugiej strony niezbędnym było uwzględnienie sytuacji rodzinnej powódki. H. D. utrzymuje stały kontakt ze swą córką, wnuczką i dwoma prawnukami. Ich bliskie relacje sprowadzają się nie tylko do rozmów telefonicznych, ale także regularnych wspólnych obiadów (co drugą niedzielę), czy obchodzenia uroczystości rodzinnych oraz świątecznych. Okoliczności te z pewnością łagodzą w znacznym stopniu poczucie osamotnienia i uczucie utraty bezpieczeństwa po śmierci synowej, które to odczucia byłyby nieporównywalnie większe w sytuacji gdyby zmarła była jedyną bliską osobą dla powódki. H. D. nie pozostaje również w całkowitej izolacji społecznej o czym świadczą chociażby stałe kontakty ze znajomą E. C., czy siostrą zmarłej – A. U..

W dalszej kolejności należy zaznaczyć, że Ł. D. (1) pojawiła się w życiu rodzinnym powódki w momencie, gdy H. D. była około 60 – letnią osobą (data urodzenia : 31 sierpnia 1933 roku, data zawarcia związku małżeńskiego z synem powódki : 26 kwietnia 1997 roku). O ile czynnik ten nie wpływa deprecjonująco na charakter więzi łączącej powódkę ze zmarłą, o tyle nie można pominąć czasookresu trwania samych relacji. Utrata osoby bliskiej w przypadku kilkudziesięcioletniej wzajemnej relacji pozostaje bez wątpienia bardziej dotkliwa niż w sytuacji kilkunastoletniego okresu.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze konkluzje obu przeprowadzonych opinii, zgodnie z którymi sytuacja emocjonalna powódki powinna być oceniana przy uwzględnieniu jej podeszłego wieku, stwierdzonych chorób somatycznych oraz ujawnionych dysfunkcji, stanowiących pochodną sytuacji życiowej, które łącznie mogą prowadzić do obniżonej odporności na stres oraz zwiększonej reaktywności emocjonalnej.

W tym miejscu należy również zaznaczyć, że każda śmierć osoby bliskiej, zwłaszcza nagła, jest dla rodziny ogromnym szokiem i traumatycznym przeżyciem. Na pewno też autentyczny jest ból powódki i pustka jaką odczuwa po śmierci Ł. D. (1). Należy jednak mieć na uwadze, że zadośćuczynienie za krzywdę w tym wypadku nie ma na celu pełnego zniwelowania krzywdy. Ból, rozpacz czy pustka nie są bowiem przeliczalne na żadne pieniądze. Zadaniem tego zadośćuczynienia jest jedynie wspomóżenie symboliczne, finansowe pokrycie krzywdy po stracie bliskiej osoby, a jego wysokość ustala sąd na podstawie indywidualnych okoliczności danej sprawy.

Powyższe doprowadziło Sąd do stwierdzenia, że stosownym zadośćuczynieniem dla powódki za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią Ł. D. (1) będzie kwota 30.000 złotych, którą przyznano na rzecz powódki. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nadmiernie wygórowane.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie żądania zasądzenia odsetek istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jednocześnie należy wskazać, że stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Pismem z dnia 2 lutego 2016 roku (doręczonym w dniu 8 lutego 2016 roku) pozwane towarzystwo ubezpieczeń zostało wezwane do zapłaty kwoty 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki. W przedmiotowej sprawie nie nastąpiły żadne okoliczności na skutek których wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania nie byłyby możliwe w terminie trzydziestodniowym. Skoro ustawowy termin upłynął bezskutecznie w dniu 9 marca 2016 roku, uzasadnionym pozostawało żądanie należności ubocznych od dnia 10 marca 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, w myśl której strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 40 %, zaś pozwany w 60 % (30.000 złotych / 50.001 złotych = 60 %). Koszty procesu wyniosły łącznie 17.601 złotych, w tym po stronie powódki w kwocie 10.401 złotych (2.501 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 7.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U. 2105, poz. 1804 w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 27 października 2016 roku oraz 700 złotych tytułem wynagrodzenia biegłych – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaś po stronie pozwanej 7.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz.U. 2105, poz. 1804 w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 27 października 2016 roku). Powódkę, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 7.040,40 złotych (0,40 x 17.601 złotych), skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 10.401 złotych, pozwana powinna zwrócić H. D. kwotę 3.360,60 złotych (10.401 złotych – 7.040,40 złotych).

W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku powódki o przyjęcie dwukrotności stawki kosztów zastępstwa procesowego. W myśl § 15 ust. 3 przywołanego powyżej rozporządzenia przyjęcie wyższej stawki niż określonej w przedmiotowym akcie uzasadnia w szczególności : niezbędny nakład pracy pełnomocnika (pkt 1), wartość przedmiotu sprawy (pkt 2), wkład pracy pełnomocnika (pkt 3), czy też rodzaj i zawilość sprawy (pkt 4). Niniejsza sprawa należała do typowych spraw w przedmiocie żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej (art. 446 § 4 k.c.), stan faktyczny był między stronami bezsporny, zaś postępowanie dowodowe nie wykraczało poza ogólne ramy postępowań prowadzonych w sprawach o zbliżonej problematyce (przesłuchanie strony, zeznania świadków, ekspertyza biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii). Tym samym nie ujawniły się na

tyle szczególne okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie wysokości stawki z tytułu świadczonej pomocy prawnej w rozmiarze wyższym niż wynikający z treści § 2 pkt 6 rozporządzenia.

W toku postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo pokrył Skarb Państwa. Koszty te objęły kwotę 397,50 złotych tytułem wynagrodzenia biegłych. Uwzględniając normę art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także zasadę ponoszenia kosztów procesu Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi od powódki kwotę 159 złotych (0,40 x 397,50 złotych), zaś od pozwanej kwotę 238,50 złotych (0,60 x 397,50 złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.